



G A Z E T A W A R S Z A W S K A.

WE SRZODĘ DNIA 25. STYCZNIA ROKU 1775.

Z Warszawy d. 25. Stycznia. szego i dziś przed wchodem
 Już od dawnego czasu nie- słońca, na stopień 16. postąpił.
 pamiętamy tak prędkiey i tak Właśnie ten mróz jest *Paryski*
 stateczney, przy obfitych śnie roku 1709. Przy tęgich mro-
 gach, u nas zimy. Wiła od zách stateczney doznaiemy
 dwóch miesięcy i daley nie- pogody. Dzisieyszy dzień
 przerwanie stoi i coraz bar- (*Nawrócenia S Pawła*) iak jest
 ziej się wzmacnia. Mroz, piękny i pogodny, tak obfzer-
 który podług *Thermometrum de ne* niektóрым da pole zwykłe-
Reaumur, roboty *Paryskiej* go rokowania, dobrych przez
 przez P. *Cappy* (w tuteyszym rok terazniejszy czasow.
 Matematycznym Jego Króle- *Z Lublina d. 22. Stycznia.*
 wskiej Mości Gabinetcie) do W dzień doroczney uroczy-
 stopniów 12. innych dni pod stości Narodzenia Najiaśniey-
 czas dochodził; dnia wczoray- szego Monarchy Naszego, spie-

wał Uroczyfłą Wotywę Imć
Xiążdz *Lęczowski* Biskup *Abe-*
lorytański Official *Lubelski*; na
ktorey się znajdowało wielu
Obywatelow Woiewodztwa
tuteyższego i Magiftrat. Po
fkończonym Nabożeńftwie,
pomieniony Imć Xiążdz Biskup
dla przytomnych gości wpa-
niały dał obiad przy wyborney
muzyce.

Z W Ł O C H.

Z Rzymu dnia 24. Grudnia.

Xiążdz *Bartłomiej Corfini*
Poseł Extraordynaryiny Ce-
farski, podczas uroczyfley w
Conclave audyencyi, dnia 15.
tego miefiąca, miał mowę do
S. Collegium Kardynałskiego w
te słowa: „

„ Wiadomo wam iefł, *Nay*
„ *wyżfi Oycowie*, z iak wiel-
„ kim żalem *Nayiaśnieyfy*
„ Cefarz przyiął smutną no-
„ winę, że *Stolica Apoftolska*
„ zoftaie bez *Nafłępcy Piotra*,
„ *Owczarnia Chryftufowa* bez
„ *Pasterza*, *Kościół powsze-*
„ *chny* bez *Papieża*. Wiado-
„ mo też wam iefł, iak tenże
„ *Nayiaśnieyfy Cefarz* żąda,
„ ażeby na tym *naywyższym*
„ *Kościółu S. ftopniu*, pofta-
„ wiony był ten, który iefł
„ tegoż *fłopnia naygodniey-*
„ *fzy*, i dla *S. Religii naypo-*
„ *żytecznieyfy*.

„ *Macie* w ręku waszych

„ *lift* tegoż *Nayiaśnieyższego*
„ *Cefarza*, pełen przyiaźni.
„ *iegoż* ręką włafną do was
„ *piłany*. Wszakże tenże *Nay-*
„ *iaśnieyfy Cefarz*, chcąc ie-
„ *fzcze* barziefy pokazać *fwą*
„ *pobożność* ku *Bogu*, *fwą*
„ *oraz przychylność* ku *S.*
„ *Stolicy Apoftolskiej*, przyflał
„ tu mnie, abym *iaśniej* ie-
„ *fzcze* wyłóżył *świątobliwe*
„ *iego* żądania; ktore chociaź
„ *iuż* w *fwoim liście* do was
„ *piłanym* dokładnie wyraził,
„ *chciał* iednak, abym toż fa-
„ *mo* *iefzcze* uftnie na tym
„ *miejfcu* powtórzył i imie-
„ *nim* *iego* potwierdził.

„ *Pozwólcie* więc *Oycowie*
„ *Naywyżfi*, ażebym zażył
„ *głosu* *moiego* *Poselskiego*.
„ *Żąda* *Nayiaśnieyfy Cefarz*,
„ ażeby z tego *Świętego* *miej-*
„ *fea*, precz uftąpiło *wszystko*
„ *to*, co nie iefł *święte!* Precz
„ *duch* *włafnego fwego* *poży-*
„ *tku!* Precz przywiązanie
„ *do* *iakieykolwiek* *firony!*
„ *Celem* *iedynym* *waszym*,
„ *powinno* być *dobro* *Świętey*
„ *Religii*, i *ufzczęśliwienie*
„ *Kościółu* *powszecznego*. *O-*
„ *bowiązek* *wasz*, a to *ciężki*
„ i *ściły*, ten tylko na tym
„ *miejfcu* iefł, ażebyście ta-
„ *kiego* na *Stolicy Piotrowey*
„ *ofadzili* *Papieża*, ktorego
„ *czyfte* i *cnotliwe* *obyczaje*

„ tudzież głęboka w rządze-
„ niu umiejętność, nad in-
„ nych barziewy zaleca; który-
„ by oraz, rządy Kościoła S.
„ obiawszy, na nayspierwszym
„ celu postawił zbawienie dufz
„ ludzkich i bezpieczną spoko-
„ ność całego Świata Chrze-
„ ściańskiego.

„ W waszey to mocy iedy-
„ nie iest; od waszey to do-
„ brey woli zawisło: byleby-
„ ście tylko chcieli iednomy-
„ ślnie i zgodnie do tego się
„ dzieła przyłożyć. Nicht
„ wam tey mocy przeczyć
„ niemoże, kiedy sam Nayia-
„ śniejszy Cesarz wam ją
„ przyznaje: nicht też na nią
„ targnoć się niedważy się,
„ gdy tenże Nayiasniejszy
„ Monarcha, jako nayspier-
„ wszy w godności syn Kościo-
„ ła S. i Naywyższy Wiary
„ Obróńca, wolności waszey,
„ całą swą mocą bronić i u-
„ trzymywać, iak nayuroczy-
„ ściey przezemnie przyrze-
„ ka i obiecuie.

„ W tey iedynie wielkiej
„ wagi rzeczy, tu przyślany
„ iestem; którą, odrzuciwszy
„ na sironę wszyfkie krafo-
„ mowskie upiękrzenia, iak
„ umyślem tak i mówą prosią
„ przelożyłem; będąc pe-
„ wnym, że myśli i chęci wa-

„ sze, z myślą i chęcią Nayia-
„ śniejszego Cesarza bez te-
„ go zgadzają się.

„ Do tych czas mówilem, ia-
„ ko Cesarzki Posel. Co zaś do
„ moiey w szczególności na-
„ leży ofoby; zamilczec nie
„ mogę tego szacunku, który
„ miałem zawżę względem
„ całego *Świętego Kolle-*
„ *gium* i kaźdey w nim znay-
„ dującey się ofoby: których
„ łaskawym względem na za-
„ wżę mnie polecam i odda-
„ ię. Nie byłoby gorliwsze
„ Poselstwo, od samego *Wielkiego*
„ *Konstantyna*, lub *Pipina!*

Z Florencyi d. 26. Grudnia.

Odprawiły się tu dnia 24.
tego miesiąca, Chrzcziny mło-
dego Arcy-Xiążęcia, dnia 23.
narodzonego. Imię X. Arcy-
Biskup nasz chrzcil w wielkiej
patacowej Sali; Hrabia *de Col-*
lorado Guwerner Familii Ar-
cy-Xiążąt, Imieniem Arcy-
Xiążęcia *Maxymiliana* trzymał
nowo-narodzonego Xiążęcia
do chrztu; ktoremu dano imię-
na *Maxymilian*, *Ian*, *Iożef*, *Vi-*
ktor. Po Chrzcie S. spiewane
było *Te DEUM laudamus* przy
dawaniu gęstego ognia, tak z
barmat, iako i zrzeczney firzet-
by.

Z NIEMIEC.
Od Szwaycardw dnia 1. Sty-

cznia. Podług listów *Rzymskich*,
znayduie się w *Conclave* 44.
Kardynałów; do których i Kar-
dynał *Rossi* ma wolę przybyć,
ieżeli mu zdrowie pozwoli.
Collegium Kardynalskie ieszcze
na dwie części iest podzielo-
ne. Większa nierównie część,
iest wprawdzie za Kardynałem
Colonna Wikaryuszem Papie-
skim, która go usilnie promo-
wuje na Wikaryuszowstwo
Chrystusowe; ale przeciwna
strona *Royalistów*, czyli nie-
których Dworów, utrzymuje
Kardynała *de Simoni*.

Też listy *Rzymskie* przydają,
że pomieniony Kardynał *Co-*
lonna, przed weyściem do *Con-*
clave, wstąpił do pewnego ta-
mecznego Kościoła pod tytu-
łem *Obrzezania Pana JEZU-*
SA zostającego. Gdy tam za-
bawiwszy się na modlitwie u
grobu *S. Ignacego* Wyznawcy,
wychodził z tegoż Kościoła,
a pewne osoby, iako idącemu
do *Conclave*, oświadczałi mu
zwykłe życzenia; na to po-
bożny ten i oświecony Kardynał
odpowiedział: „Jużem
„dobrą przeschodę do Papie-
„stwa dla siebie położył, kie-
„dy idąc do *Conclave*, tu wstą-
„piłem.”

Z *Wiednia* dnia 31. *Grudnia*.
Listy z *Medyolanu* doniosły

nam, że *Feltmarszałek Castel-*
lani Generał *Kommandant*
woysk stojących w *Lombardyi*,
tudzież Generał *Reymentu*
Kirissyerow, zszedł z tego
świata. Przez iego śmierć
wiele pozostało Dworowi do
rozdania *Woyskowych Urzę-*
dow.

Z *Frankfortu* d. 3. *Stycznia*.

W roku przeszłym urodziło
się tu dzieci oboiey płci 841.
Umarło ludzi 1045.

Z *Gibraltaru* d. 6. *Grudnia*.

Generał *Convallis* Wielko-
Rządca tuteyszy, przy końcu
Listopada, odebrał rozkaz z
Anglii, aby z Cesarzem *Maro-*
kańskim umówił się o wypu-
zczenie wszystkich, których
ma w swoim kraju *Angielskich*
niewolników. Wedle tego roz-
kazu, wraz wysłał na umowę
do *Mequinos* iednego *Officera*.
W obozie *Maurow* pod *Ceutą*,
zaraza panuje, która wielu z
nich z tego świata sprząta;
nie uważając iednak na tę
klęskę, rozpoczętego obleże-
nia nie przerywają.

Z *FRANCYI*.

Z *Wersalu* dnia 29. *Grudnia*.

Król *Imc*, Generała *Majora*
woysk swoich *Margrabiego de*
Juigné, mianował swym peł-
nomocnym *Ministrem* do
Dworu *Petersburckiego*.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 25. STYCZNIA ROKU 1775.

Z *Amsterdamu* dnia 13. *Grudnia*. Gdy Posel *Angielski* zaniósł skargę do Stanów *Rzeczypospolitey*, o to, że trzy okręty *Bostońskie* przybywszy do *Texel*, naładowane tam są bronią, prochem, ołowiem i innym ryszunkiem wojennym; odpowiedziano mu: że póki *Bostończykowie* i inni Obywatele *Osad Ameryki północney* nie są ogłoszeni buntownikami, póty mają wolność, niemniej jako wszyscy poddani *Korony Angielskiej*, bezpiecznego handlu u wżyskich portów *Rzeczypospolitey Hollenderskiej*. Niewiemy jednak, czyli ta odpowiedź będzie się podobała *Dworowi Angielskiemu*. O tych *Amerykanach*, zawsze iednostayne wiadomości mamy, iż oni przy obronie praw swoich i wolności stojąc, na tym się zasadzają: „ że ieżeli *Anglia*, tę częśćkę, a to ieżcze własną swoją, całą potęgą przygnębi; nie wiele z tąd sławy odbierze: Ieżeli zaś teyże małej częśćce pod czas poszczęści się; co za hańba będzie dla wielkiej mocy, iż małej zwyciężyć niepotrafiła? Barziej przeto *Anglią*, aniżeli *Amerykę* (iak oni mówią) te zamieszki obchodzić powinny. (*)

(*) Podobną, owszem wyższą nierównie myśl, czytamy w starożytnych dziejach. Roku 842. po śmierci *Teofila Wschodniego Cesarza*, został następcą na *Tron* *Michał* w dzieciennym wieku; matka zaś tego dziecięcia *Teodora*, pobożna, rozumna i mężna *Pani*, rząd tym czasem utrzymywała. *Król* *Bulgarow* nazwiskiem *Bogoris Poganin*, wiedząc wiele lat miało dziecko (ale nie wiedział, wiele miała rozumu i mężstwa matka) użyć

Z Londynu dnia 28. Grudnia. Król Imć, wedle corocznego zwyczaju swego, na Święta *Bożego Narodzenia* 1000 Funtow Szterlingow na ubogich rozdać kazął; Królowa zaś Feymć, wydała na tychże, 500. funtów Szterlingow.

Okręt wojenny *Angielski Il Vittoriofo* zwany, od 74. harmat, pod *Landfend* z ludźmi wszystkimi i z całym swym ładunkiem zatonął.

Dnia 27. terazniejszego miesiąca, nadeszłe tu listy od *Graffa Grantham* Ministra naszego u *Madryckiego Dworu*, doniosły (iak słyhać) że *Karol III.* Król *Hiszpański* Koronę złożył, i zdał ją wtóremu synowi swemu Królewicowi *Karolowi Antoniemu* Xiążęciu *Asturyi* (*Ta nowina, lubo w Angielskich Gazetach drukowana jest, trudna jednak do wierzenia; gdyż prosto z Madrytu żadney o tym niemaż wiadomości.*)

Z Londynu dnia 30. Grudnia. Po nadeszłych tu listach od *Generała Gage*, ktore dotąd trzymają w sekrecie, różeszła się jednak pogłoska, że powyżey *Boston*, jedna *Angielska Fregata* potykała się z 3. *Francuskiemi* wojennemi okrętami, i od nich pokonana i pogrążona została. Ta nowina, acz potrzebuie potwierdzenia, z tym wszystkim rzecz jest pewna, że mimo wszelkich ostrożności z naszej strony,

tey pory na swóy pożytek chciał, i wysłał *Posłom* do *Carogrodu*, woynę *Teodorze Wdowie* wypowiadając. Tym *Posłom*, taką odpowiedź *Teodorã* wręcz dała: „ *Powiedzcie waszemu*
„ *Panu, iż wielki tchõrz musi być z niego. W ten czas dopiero*
„ *woynę on nam wypowiada; kiedy Cesarzem jest dziecie, a*
„ *Państwem rządzi tym czasem niewiasta. Dufa on w tę oko-*
„ *liczność; a ja dufam w Boga, zawsze srogo karzącego tych,*
„ *ktorzy przymierza łamig. Niechże wie o tym, że się go nie-*
„ *złękne. Ja sama, z mieczem w rękę, na czele naszego woyn-*
„ *ska, stanę na placu. Iakkolwiek tylko los woynny padnie,*
„ *zawsze on przegra. Jeżeli albowiem szczęście mu posłuży;*
„ *będziesz on śmiał popisywać się, że niewiastę zwyciężył?*
„ *Jeżeli zaś przegra; iak on oczy przed światem pokaże, gdy*

Francuskie okręty wdzierają się z rozmaitym rynsztunkiem do Ofad naszych.

Ułożono tu plantę, wedle ktorey pozwolic maiać Ofadom *Amerykańskim*, aby osoby zpomiędzy siebie wybrane, do tuteyższego Parlamentu przysłały, dla uczynienia końca ninieyższym rozruchom. Skutek iedności i statku już się pokazuje.

W tych dniach przybiegł tu Kuryer z *Hagi* od Kawalera *Torke* Ministra naszego przysłany, przez ktorego dowiedzieliśmy się, że nowy traktat handlu, między *Hollandyą* i Dworem *Berlińskim*, właśnie iest w robocie.

Irlandya do Dworu częste zanosi skargi, na wielkie zapłaty, ktoremi obciążana iest; tak dalece, że tych ostatnich lat 3. przybyło na 1000. funtow Szterlingow, nowych na nią włożonych rocznych ciężarów.

Wypis listu z *Wirginii* dnia 2. Listopada. Zaczęliśmy tu wojnę z *Indyanami* za rzeką *Ohio* mieszkającymi. Nasz Wielkorządca *Lord Dunmose* sam w osobie swoiey przeciwko nim wyszedł, wzięwszy z osobą *Oberszleytnanta Mackonald* z 2000. piechoty; ktoremu już udało się po czterykroć zbić *Indyanow* i niektore ich miasta popalić. Teraz woyska nasze idą pod miasto *Schawancse*. Wielkie wprawdzie szkody ponieśliśmy od *Indyanow*; ale spodziewamy się, że wkrótce będą przymuszeni do prozenia pokoju.

„go niewialta pobije? „ Zadziwiony nad takim mścincem *Bogoris*, tychże *Poslow* nazad zaraz posłał do *Carogrodu*, żądając utwierdzenia dawnego pokoju; oraz prosząc o uwolnienie *Siostry swey*, ktora dawniey była w niewolę uzięta i *Chrześcianką* w *Carogrodzie* została. Z ochotą uczyniła to *Teodora*; a wypuszczona z niewoli *Xiężna*, naprzód samego *Kröla Brata swego*, a potym całą *Bulgaryą* do *Wiary S. Chrześcianiſkiej* przyprowadziła. Sam *Kröl Bogoris* ochrzczony był od *Biskupa*, ktorego mu taż *Teodora Cesarzowa* z *Carogrodu* przysłała. Ona to takze, wprowadzone przed 120. lat od *Leona Izauryka Cesarza* *Obrazoborstwo*, w całym *Państwie* wykorzeniła; a starożytną cześć *SS. Obrazom* przywróciła.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 25. STYCZNIA 1775.

Iozef Pawłowki Hayduk wrzostu srzedniego, w sobie smagły, twarzy pociągłej, wąsa czarnego cienkiego długiego; miał kresę na gębie, włosy czarne z warkoczem, w kapocie zieloney ordynaryinego sukna, w spodniach hayduckich makowych z czarnym sznurkiem; okradł pewnego Pana w Warszawie. Zabrat Czerw: złt: 100, pierścionkow 2, ieden z cyfrą Krolewską w okolo kameryzowany, drugi maiący w sobie dyamencikow trzy i szmaragdow trzy; pasow 4, ieden Lionński zielony ze złotem nowy wartuiący Czerw: złt: 45. , drugi srebrny granatowy z karmazynowym maiący w sobie kolor, wartuiący Czerw: złt: 24. Trzeci niebieski dlugi barzo ze srebrem wartuiący Czer: złt: 18. Czwarty ponsowey z białym, wartuiący Czerw: złotych 6. Sukien par trzy i put: kontusz ciemny z srebrnym galonkiem massyie w sobie maiącym; żupan niebieski morowy z kwiatkami białemi; kontusz nazwany szaraczek, z sznurkiem obdzierzganym; żupan karm zynowy atlasowy; kontusz gradynablowy; żupan w paseczki orzechowe kitaykowy; żupan baiowy czarny żałobny; kapota sukna szarego, z guzikami stalowemi, cała podszyta felpą ponsową nowa; galon od ładownicy srebrny, maiący iedwab karmazynowy i granatowy. Czapek 2. iedna z barankiem czarnym i wierzchem gredyturowym czarnym; druga z Krymskim barankiem siwym konfederatka, z wierzchem białym gredyturowym. Bielizny koszul 12. przescieradel 6. powloczkow 9. pōńczoch, chustek, kołnierzykow, i innych rzeczy barzo wiele. Konia karego, maiącego lat 5. z siodłem czarnym Angielskim. Czerwony złoty świecony z dziurkami; lyżeczek dwie srebrnych. Ktoby złapał takiego, odbierze nadgrody Czer: złt: 20. na Święto - Jurfskiej Ulicy u XX. Kanonikow Regularnych.

Podaje się do wiadomości, iż Michałowi Rubińskiemu Reymentu Gwardyi Litewskiej Żołnierzowi, uszła Zona, imieniem Łucya, Przechrzcianka, lat 40. maiąca, wzrostu niskiego, podługowatey twarzy piegowatey, przed lat siedmiu. Ktoby tedy o niej wiedział gdzie się obraca, prosz Mąż, aby dawano znać do Konsystorza Warszawskiego.